

Uchwała z dnia 27 marca 2001 r., III CZP 54/00

Przewodniczący Sędzia SN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Sędzia SN Krzysztof Kołakowski (sprawozdawca), Sędzia SA Andrzej

Niedużak

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Ryszarda r. przeciwko „B.” Tłuszcze Roślinne S.A. w B. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 27 marca 2001 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Iwony Kaszczyszyn, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Zamościu postanowieniem z dnia 7 grudnia 2000 r.

„Czy w procesie o świadczenie można domagać się zastosowania art. 357¹ k.c. w formie zarzutu jako środka obrony pozwanego?”

podjął uchwałę:

Żądanie, o którym mowa w art. 357¹ k.c., pozwany może zgłosić jedynie w pozwie wzajemnym.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy, uwzględniając powództwo o zapłatę kwoty z tytułu różnicy pomiędzy ceną za tonę dostarczonego rzepaku umówioną między stronami i zapłaconą przez pozwaną spółkę uznał, że nie jest dopuszczalne domaganie się zastosowania art. 357¹ k.c. w formie zarzutu. Powołał się przy tym na wyrażenie takiego stanowiska przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 19 grudnia 1991 r., I ACr 463/91 (OSA 1992, nr 4, s. 30-34).

W apelacji zarzucono m.in. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 357¹ k.c.

Przedstawiając zagadnienie prawne Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko Sądu Rejonowego może budzić wątpliwości, gdyż kwestia ta nie znalazła dotychczas rozstrzygnięcia w orzecznictwie, z wyjątkiem powołanego wyroku. Sąd ten przychylił się do wyrażonego w nim poglądu, że pozwany uprawnienie z art.

357¹ k.c. może realizować jedynie przez wniesienie powództwa (w tym również wzajemnego), a nie przez samo zgłoszenie zarzutu.

Ponadto – zdaniem tego Sądu – w razie podniesienia zarzutu opartego na „żądaniu” z art. 357¹ k.c. sąd związany jest żądaniem pozwu, w którym powód nie dochodzi przecież ukształtowania stosunku prawnego. Orzeczenie musiałoby dotyczyć przedmiotu, który nie był objęty żądaniem pozwu, na co nie zezwala art. 321 § 1 k.p.c.

Rozstrzygając w podjętej uchwale przedstawione zagadnienie, Sąd Najwyższy miał na względzie, co następuje:

Istotną tendencją, ujawnioną w szczególności w toku nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej w ustawie z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554), jest dążenie do usprawnienia rozpoznawania spraw cywilnych, tak by mogło być spełnione wymaganie rozstrzygnięcia ich w rozsądnym terminie, tj. bez nieuzasadnionej zwłoki, wynikające zarówno z art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jak i z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jednym z przejawów tego dążenia jest rozszerzenie liczby przepisów nakazujących zgłaszanie wszelkich żądań, twierdzeń i dowodów we wstępnej fazie postępowania, po to by przedmiot sporu został w ten sposób skutecznie skonkretyzowany, a materiał niezbędny dla jego rozstrzygnięcia sprawnie przez strony przedstawiony.

Uprawnienia przyznane w przepisach prawa materialnego mogą być realizowane przez czynność procesową, jaką jest zgłoszenie przed sądem odpowiedniego żądania. Przede wszystkim następuje to przez wniesienie pozwu. Stosownie do treści art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c., pismo wszczynające postępowanie procesowe powinno zawierać dokładnie określone żądanie. Reguła ta odnosi się odpowiednio (art. 204 § 1 i 3 k.p.c.) do pozwu wzajemnego, którego przedmiotem jest roszczenie (żądanie) wzajemne.

Kwestia dopuszczalności powołania się na uprawnienie lub na zdarzenie prawa materialnego przez podjęcie czynności procesowej ograniczającej się do zgłoszenia zarzutu, a także ewentualnych skutków jego rozpoznania przez sąd, nie jest nowym zagadnieniem. Była bowiem rozważana zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, na tle czynności prawnej potrącenia i podjęcia czynności

procesowej zgłoszenia odpowiedniego zarzutu w procesie, jak również na tle skutków określania wysokości wzajemnego świadczenia, które ma być wykonane równocześnie z zasądzonym świadczeniem. Jednolicie przyjmowano, że z powagi rzeczy osądzonej korzysta jedynie rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu, nie rozciąga się ona natomiast na przesłanki tego rozstrzygnięcia, w tym na ocenę zarzutów procesowych (zarówno merytorycznych, jak i formalnych). Spośród wielu wypowiedzi w tej materii można powołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1972 r., II CR 177/72 (OSPİKA 1973, nr 1, poz. 9), zgodnie z którym wysokość wzajemnego świadczenia, które wyrok nakazuje wykonać równocześnie z zasądzonym świadczeniem, nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, a także wywody zawarte w uzasadnieniu uchwały Sadu Najwyższego z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87 (OSNCP 1989, nr 4, poz. 64), według której nieuwzględnienie przez sąd zarzutu potrącenia nie stoi na przeszkodzie w późniejszym dochodzeniu pozwem objętego zarzutem roszczenia.

W stanie prawnym obowiązującym przed dniem 1 lipca 1996 r., jak na to wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97 (OSNC 1998, nr 11, poz. 176), zarzut potrącenia mógł być zgłoszony aż do zamknięcia rozprawy przed sądem rewizyjnym. Wprawdzie na tle nowego ukształtowania środków odwoławczych wymagał podtrzymania pogląd wyrażony już w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 czerwca 1997 r., III CKN 116/97, (OSNC 1997, nr 11, poz. 184), że zarzut potrącenia dokonanego przed wszczęciem postępowania lub w jego toku może być podniesiony obecnie jedynie przed zamknięciem rozprawy w pierwszej instancji, to jednak rozwiązanie to nie służy sprawności postępowania.

Dopuszczenie obrony pozwanego, opartej na zarzucie istnienia przesłanek uzasadniających – jego zdaniem – zastosowanie przepisu art. 357¹ k.c., byłoby jednak nieuzasadnione z innych względów.

Rozważane zagadnienie zostało już bowiem przedstawione Sądowi Najwyższemu w formie wątpliwości co do tego, czy sąd, w procesie, którego podstawą jest umowa, z urzędu stosuje art. 357¹ § 1 k.c., czy stosuje go tylko w razie zgłoszenia roszczeń w tym przepisie przewidzianych. W drugim punkcie uchwały z dnia 11 września 1991 r., III CZP 80/91 ("Biuletyn SN" 1991, nr 9, s.11) Sąd Najwyższy przyjął, że w przedmiocie uregulowanym w art. 357¹ § 1 k.c. sąd orzeka na żądanie. W uzasadnieniu odwołał się – tak, jak to uczynił Sąd Okręgowy

w tej sprawie – do reguły z art. 321 § 1 k.p.c. Zgodnie z przedmiotem przedstawionych wówczas wątpliwości, w uzasadnieniu tej uchwały ograniczono się do wskazania, że wymagane jest zgłoszenie żądania modyfikacji lub rozwiązania umowy na podstawie art. 357¹ § 1 k.c.

Powstające obecnie wątpliwości co do procesowej formy korzystania i samego charakteru uprawnienia z art. 357¹ k.c. wynikają zresztą – jak się wydaje – głównie ze zmiany treści tego przepisu, dokonanej w art. 1 pkt 14 ustawy z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542). Skreślono wówczas w całości przepis § 2 artykułu, chociaż w jego normatywnej treści zawarte było nie tylko wyłączenie możliwości domagania się oznaczenia sposobu wykonania zobowiązania lub wysokości świadczenia albo rozwiązania umowy przez stronę prowadzącą przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa, ale także istotne wskazanie, że niezbędne jest wystąpienie o to z żądaniem. Pozostawienie nadal takiego samego obowiązku wystąpienia z żądaniem w art. 358¹ § 4 k.c. (opartym także na klauzuli *rebus sic stantibus*) wskazuje, że nie było intencją ustawodawcy odstępnie od tego wymagania, mimo skreślenia w art. 357¹ k.c. paragrafu drugiego w całości.

O tym, że niezbędne jest zgłoszenie żądania także na podstawie obecnego brzmienia art. 357¹ k.c. wypowiedział się już Sąd Najwyższy w niepublikowanym orzecznictwie.

W tezie wyroku z dnia 2 grudnia 1998 r., I CKN 972/97 (nie publ.) wskazał, że skorzystanie z przepisu art. 357¹ k.c. (domaganie się rozwiązania umowy) wymaga zgłoszenia żądania, jednak nie oznacza to, że sąd może to żądanie tylko albo w całości uwzględnić albo w całości oddalić. Podobnie, według tezy wyroku z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 644/98 (nie publ.), pozwany nie może bronić się zarzutem opartym na przesłankach uzasadniających zastosowanie przepisu art. 357¹ § 1 k.c. Wprawdzie można uznać, że teza ta nie jest zbyt ścisła, gdyż – w istocie – strona może zawsze bronić się w procesie wszelkimi zarzutami, a co najwyżej obrona ta może być uznana przez sąd za nieskuteczną, jednak wyrażono w niej niewątpliwie prawidłowy pogląd, że nie jest możliwe domaganie się ukształtowania stosunków stron przez sąd bez zgłoszenia odpowiedniego żądania, a jedynie w formie zarzutu. (...)

Jakkolwiek w dotychczasowym orzecznictwie nie wyjaśniono, w jakiej procesowej formie żądanie z art. 357¹ k.c. powinno być zgłoszone, to jednak należy uznać za oczywiste, że dokładnie określone żądanie powinno być zawarte w treści pozwu lub pozwu wzajemnego. Jeżeli bowiem można byłoby uznać, że zarzut mógłby stanowić podstawę ukształtowania przez sąd stosunku zobowiązaniowego stron przez oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania czy określenie wysokości dochodzonego świadczenia (tak jak to ma miejsce w wypadku potrącenia), to bez zgłoszenia odpowiednio umotywowanego żądania sąd nie mógłby – jak trafnie wskazano w literaturze – rozwiązać umowy i orzec o wynikających z takiego rozstrzygnięcia rozliczeniach między stronami (art. 357¹ zdanie drugie k.c.).

Ponadto, dopuszczenie zgłoszenia tego żądania przez pozwanego jedynie w pozwie wzajemnym ma ten istotny walor, że następuje wyłącznie we wstępnej fazie procesu. Stosownie bowiem do art. 204 § 1 zdanie drugie k.p.c., jego wniesienie możliwe jest najpóźniej przed pierwszym posiedzeniem przeznaczonym na rozprawę lub w sprzeciwie od wyroku zaocznego.

Inaczej niż przy niewymagającym jakiejkolwiek szczególnej formy podniesieniu zarzutu, w obu tych wypadkach zgłoszenie tego żądania musi mieć odpowiednią formę, co zapewnia także przedstawienie okoliczności je uzasadniających (art. 187 § 1 pkt 2 i art. 204 § 3 k.p.c.). Odpowiada to procesowym wymaganiom związanym ze znaczeniem tego żądania i możliwością uczynienia go wiążącym przedmiotem rozstrzygnięcia (art. 366 k.p.c.).

Uzasadniało to rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia, jak w podjętej uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).